

Łódź, dnia 10 kwietnia 2015 r.

WUOZ-R.5142.129.2015.WS

PROPREG Sp. z o.o.

ul. Dekarzy 7C

30-414 Kraków

adres do korespondencji:

ul. Narutowicza 77

90-138 Łódź

Odpowiadając na pismo z dnia 26 marca 2015 r. dotyczące koncepcji *Przebudowy węzła komunikacyjnego - układu drogowego - tramwajowego na skrzyżowaniu Al. Marszałka Rydza Śmigłego i Al. Józefa Piłsudskiego (etap II Trasy WZ)* Wojewódzki Konserwator Zabytków przedstawia swoje stanowisko w sprawie.

Historyczne ulice Główna i Szosa Rokicińska (obecna Al. Piłsudskiego) biegnące w kierunku wschód- zachód oraz Zagajnikowa (obecna Al. Kopcińskiego i Al. Marszałka Rydza Śmigłego) przebiegająca w kierunku północ- południe są granicami historycznych obszarów: posiadł wodno- fabrycznych, Nowej Dzielnicy wytyczonej około roku 1840 oraz lasu rządowego przy wsi Widzew. Ukształtowany ostatecznie w latach 80. XIX w. układ komunikacyjny, przebudowany do obecnych parametrów (przekrojów ulic) w latach 60. i 70. XX w. stanowi ponadto granicę dwóch ważnych z konserwatorskiego punktu widzenia kompleksów zabudowy: zespołu fabryczno- rezydencjonalno- mieszkalnego K.W. Scheiblera ze wspomnianym parkiem publicznym oraz wzniesionego w pobliżu północno - wschodniego narożnika skrzyżowania obu arterii zespołu zabudowań dawnego „Monopolu Wódczanego” wzniesionego w latach 1896- 1902.

Z obiektów znajdujących się w bezpośrednim sąsiedztwie planowanej inwestycji ochroną konserwatorską - wpisami do rejestru zabytków objęte zostały:

- Park Źródliska I - pierwszy łódzki park publiczny założony w roku 1840 r. wyodrębniony z fragmentu lasów rządowych;
- dom robotniczy, fragment kompleksu domów z 2 etapu rozbudowy osiedla Księża Młyn wybudowany w roku 1885, a usytuowany na narożniku Al. Piłsudskiego z ul. Przędzalnianą (Przędzalniana 46);
- dawny budynek administracyjny w zespole Szpitala Dziecięcego im. Anny Marii pełniący obecnie funkcję poradni, wzniesiony dla łódzkich dzieci przez rodzinę Herbstów w latach 1903- 1904, będący swoistym symbolem utożsamianym z jedną z najcenniejszych kart łódzkiego i polskiego szpitalnictwa, a jednocześnie identyfikujący ten fragment przestrzeni miasta.

Ponadto kamienica położona przy Al. Piłsudskiego 67 ujęta została w gminnej ewidencji zabytków, zaś wspomniany dom robotniczy przy ul. Przędzalnianej 46, rozporządzeniem Prezydenta RP, znalazł się dodatkowo na obszarze uznanym za pomnik historii.

Praktycznie cały odcinek Al. Piłsudskiego od ul. Kilińskiego do skrzyżowania z Al. Marszałka Śmigłego Rydza, a zwłaszcza wymienione obiekty i zespoły zabudowy są ważnym i charakterystycznym elementem rozplanowania miasta (pozostałość d. ul. Główniej na granicy z

obszarem Księżego Młyna), które cechuje przemieszanie funkcji, stylów i form zabudowy. Zarówno wartości architektoniczne samych budynków, jak i ich walory przestrzenne - z uwagi na ich eksponowaną lokalizację - stanowią komponent jednego z bardziej rozpoznawalnych miejsc w mieście, czytelny w przestrzeni z osi (ciągów) widokowych praktycznie z każdego kierunku przemieszczania. W obrębie zachodniego odcinka południowej pierzei Al. Piłsudskiego wyjątkową oprawę ma północne otwarcie - wgląd w ul. Przędzalnianą, Park Źródliska i zespół przestrzenny Księżego Młyna - ważne elementy obszaru uznanego niedawno za pomnik historii.

Przedstawione rozwiązanie przewiduje usytuowanie konstrukcji o długości kilkuset metrów w bezpośrednim (dosłownie!) sąsiedztwie cennej zabudowy historycznej - momentami, jak w przypadku budynku zlokalizowanego przy ul. Przędzalnianej 46, zbliżenie wynosi zaledwie 10 m. W efekcie konstrukcja estakady łącznie z osłonami akustycznymi na znacznym odcinku poczynając od ul. Wysokiej będzie przebiegać na wysokości 10 m, rozdzielając przestrzeń tego fragmentu miasta i naruszając równowagę między strukturami współtworzącymi układ przestrzenny oraz - co z konserwatorskiego punktu widzenia wydaje się być najbardziej istotne - przesłaniając wglądy na sylwety, a także na pojedyncze obiekty zabytkowe. Budynek poradni zostanie całkowicie przesłonięty przez konstrukcję, budynek mieszkalny prawie w 3/4 podobnie zresztą jak drzewa na kilkudziesięciometrowym odcinku parku. W konsekwencji wprowadzenie ingerującego w tak brutalny sposób elementu może spowodować skutki przestrzenne porównywalne z poszerzeniem ul. Głównej w pocz. lat 70. XX w., skutkiem czego nastąpił nieodwracalny podział ulicy Piotrkowskiej oraz zmarginalizowanie jej południowego odcinka. Przestrzeń pod estakadą, ze względu na brak możliwości zagospodarowania oraz zacienienie tworzy „martwy”, pozbawiony chociażby wartościowszej zieleni obszar, który szybko stanie się siedliskiem brudu. Pylony mostu wantowego będą dominantą dodatkowo umniejszającą rolę zabytkowego zespołu. Konstrukcja mostu ponad aleją Marszałka Śmigłego Rydza spowoduje znaczną ingerencję w istniejący zakomponowany układ przestrzenny skrzyżowania, przy którym dobudowa biurowca Forum 76 była przedmiotem starannie przeprowadzonych analiz widokowych rozpatrywanych zarówno w kontekście ciągłości pierzei współtworzonej z historyczną zabudową monopolu, jak i zabudowy mieszkaniowej na narożniku północno-zachodnim. Efekt ten całkowicie zaniknie. W rezultacie, unikalna przestrzeń okolic Księżego Młyna - jednego z najcenniejszych łódzkich zespołów przestrzennych - może zostać zdominowana przez przytłaczającą skalą rozwiązania inżyniersko-komunikacyjne, wśród których zabytkowe obiekty będą zdegradowane do podrzędnej roli eksponowanej fragmentarycznie z wąskich, przypadkowych otwarć ukazujących się między elementami konstrukcji wiaduktu. Po jego wzniesieniu praktycznie niemożliwy stanie się odbiór panoramy z charakterystycznym budynkiem narożnym (Przędzalniana 46) otwierającym perspektywę ulicy w kierunku południowym - jedną z najbardziej malowniczych i cenniejszych elementów krajobrazu Łodzi. Pragnę zwrócić uwagę, a jednocześnie przestrzec, że podobne działania w przypadku Drezna (nowy most przez Łabę) i niedawno planowanej (szczęściem niezrealizowanej) inwestycji na ulicy Podwale w Warszawie przyczyniły się, w pierwszym przypadku do skreślenia drezdeńskiego zespołu z listy dziedzictwa światowego UNESCO (odsylam w tym miejscu do licznych artykułów prasowych na ten temat), zaś w drugim - warszawskiej Starówki - poważnie zagroziły takiemuż statusowi.

Pragnę w końcu zaznaczyć, że w *Gminnym programie opieki nad zabytkami miasta Łodzi na lata 2014- 2017*, dokumencie stworzonym przez władze miasta a przyjętym uchwałą Rady Miasta Łodzi w październiku ubiegłego roku, znaczna część obszaru znalazła się w obrębie Strefy Wielkomiejskiej - krajobrazu charakterystycznego dla wielokulturowego miasta przemysłowego z przełomu XIX i XX w. - wyznaczonej również w Strategii Rozwoju Przestrzennego Łodzi, w której postulowane jest „wykorzystywanie wszelkich instrumentów,

pozwalających na zachowanie charakterystycznych dla niej cech przestrzennych”, a zatem wykluczenie tak drastycznych elementów jak przedstawionych w koncepcji.

Poważne zaniepokoić może również aspekt techniczny rozwiązania, gdyż zarówno konstrukcja blachownic stanowiących podpory konstrukcji jezdni, jak i rozwiązanie polegające na podwieszeniu przęseł estakady na stalowych linach będą źródłem znacznych drgań, nie pozostając - z pewnością - bez wpływu na kondycję budynków szpitala (pylony jednej z dwóch głównych podpór usytuowane są dokładnie na osi budynku poradni w odległości mniejszej niż 20 m). Przypomnę, iż kompleks szpitala poddany był ostatnio starannym i kosztownym działaniom konserwatorskim.

Z wyżej przedstawionych powodów **opiniuję negatywnie** przedstawioną koncepcję *Przebudowy węzła komunikacyjnego - układu drogowego - tramwajowego na skrzyżowaniu Al. Marszałka Rydza Śmigłego i Al. Józefa Piłsudskiego (etap II Trasy WZ).*

Z konserwatorskiego punktu widzenia uwzględniającego zwłaszcza aspekt przestrzenny, najwłaściwszymi byłyby następujące rozwiązania:

- przeprowadzenie trasy w tunelu lub wykopie, przy jednoczesnym takim zabezpieczeniu konstrukcji sąsiadujących z inwestycją budynków, aby uchronić je od negatywnych skutków drgań komunikacyjnych, zaś drzewostan w parku przed wysychaniem, bądź
- pozostawienie układu komunikacyjnego na dotychczasowym poziomie zgodnie z realizowanym obecnie projektem trasy WZ.

- z poważaniem

WOJCIECH SZYGENDOWSKI
ŁÓDZKI WOJEWÓDZKI
KONSERWATOR ZABYTKÓW